

Co drugi informatyk zarabia ponad 4 595 zł. Gdzie zarabiają najwięcej?

Średnie wynagrodzenie osób pracujących w dziale IT wyniosło w lutym 2011 r. 5 107 zł brutto. Co drugi informatyk zarobił ponad 4 595 zł. Do najbardziej „intratnych” dla informatyka regionów należały: woj. mazowieckie, łódzkie oraz pomorskie.

Mimo, iż odsetek kobiet o tej specjalizacji nie jest duży, to wynagrodzenia „informatyczek” nie odbiegają znacznie od wynagrodzeń informatyków. W lutym różnica między płacami Pań a płacami Panów w tym dziale wyniosła zaledwie 133 zł.

Osoby zatrudnione w tym dziale, to głównie młodzi specjaliści (mający średnio 29 lat). Najczęściej pracują jako programiści, przedstawiciele techniczno-handlowi lub serwisanci czy konsultanci. Niestety, na takich stanowiskach nie mogą liczyć na zbyt wygórowane płace. O ile średnie zarobki konsultantów i programistów wyniosły z końcem ubiegłego roku odpowiednio 5 449 zł i 5 522 zł, tak średnie zarobki przedstawicieli i serwisantów uplasowały się na poziomie odpowiednio 3 203 zł i 2 406 zł. Dobrze wypadli natomiast informatycy prowadzący własną działalność gospodarczą (średnia wieku: 34 lata). Z końcem ubiegłego roku zarobili oni średnio 7 296 zł, zaś co drugi deklarował wynagrodzenie powyżej 6 612 zł.

Niezmiennie najwyższe średnie płace notujemy na stanowiskach kierowniczych. W lutym br. była to kwota na poziomie 9 100 zł. Przykładowo kierownicy projektów (średnia wieku 30 lat) zarobili średnio 8 802 zł. Dla porównania, wśród osób na stanowiskach specjalistycznych odnotowaliśmy średnie wynagrodzenie na poziomie 4 619 zł. Jak widać przepaść w zarobkach pomiędzy informatykami pełniącymi funkcję kierowniczą, a informatykami na stanowiskach specjalistycznych jest spora. Brak słowa „kierownik” w nazwie stanowiska, to średnio o połowę mniejsza płaca.

Z końcem ubiegłego roku jedne z najwyższych pensji zadeklarowali: woj. dolnośląskie: 34-letni Tester Systemu (6 550 zł), woj. łódzkie: 33-letni Kierownik Serwisu oraz 29-letni informatyk prowadzący własną działalność (9 527 zł), woj. małopolskie: 29-letni Inżynier Oprogramowania (9 270 zł), woj. mazowieckie: 51-letni Dyrektor Działu Produkcji Systemów (17 247 zł), 46 letni Dyrektor ds. Projektów (14 947 zł), 30-letni Projektant Programista (11 015 zł), 38 letni Starszy Kierownik Projektu (14 291 zł), 28-letni Analityk Systemów IT (9 526 zł), woj. pomorskie: 50-letni Kierownik Zespołu (14 886 zł), 34-letni Kierownik Projektu (11 305 zł) oraz 35-letni Koordynator Projektu (9 527 zł), woj. śląskie: 50-letni Kierownik Operacyjny (9 907 zł) oraz 29-letni informatyk prowadzący własną działalność (6 612 zł).

Powodów do narzekania nie mają informatycy zatrudnieni w sektorze motoryzacyjnym. W lutym br. ich średnia płaca wyniosła 9 456 zł. Co drugi informatyk w tej branży otrzymał wynagrodzenie powyżej 7 611 zł. Równie wysoko uplasował się sektor „media, reklama, rozrywka”. Informatyk zarobił tu średnio 8 146 zł, zaś co drugi z nich przekroczył próg 8 971 zł. Najgorzej wypadli zatrudnieni w administracji samorządowej – średnia: 2 691 zł.

Do najbardziej „intratnych” dla informatyka regionów w Polsce należały w lutym: woj. mazowieckie (średnia: 5 977 zł, co drugi informatyk zarobił ponad 5 878 zł), łódzkie (średnia: 5 900 zł, co drugi

informatyk zarobił ponad 5 651 zł) oraz pomorskie (średnia: 5 635 zł, co drugi informatyk zarobił ponad 6 647 zł). Najgorzej wypadło województwo podlaskie (średnia: 2 333 zł, co drugi informatyk zarobił poniżej 2 517 zł) oraz dolnośląskie (średnia 2 553 zł, co drugi informatyk zarobił poniżej 2 115 zł).

Wielkość płacy zależy też od wielkości firmy, w jakiej pracujemy. W lutym najwyższe średnie płace odnotowaliśmy wśród informatyków zatrudnionych w przedsiębiorstwach liczących od 50 do 249 pracowników: 5 374 zł, najniższe zaś wśród pracowników mikroprzedsiębiorstw: 3 824 zł.

Niezmiennie w cenie jest znajomość języków obcych. W lutym 2011r. średnie wynagrodzenie informatyków władających dobrze lub biegle więcej niż jednym językiem obcym wyniosło 6 362 zł. Osoby nie znające lub słabo znające języki obce zarobiły średnio o 2 008 zł mniej. Co drugi z nich nie przekroczył progu 4 101 zł.

Nic dodać nic ująć. Inwestycja w języki obce popłaca. Tym bardziej jeśli chcemy pracować za granicą, która coraz bardziej się przed nami otwiera. Jak wiemy 1 maja br. kończy się siedmioletni okres przejściowy dla obywateli ośmiu nowych państw Unii (w tym Polski). Okres przejściowy dotyczył bariery w dostępie do rynków pracy w „starych” krajach UE.

Maksymalny czas wykorzystali nasi najbliżsi sąsiedzi - Niemcy, Austria, a także Szwajcaria. Od 1 maja rynki pracy w tych krajach zostaną w pełni otwarte. Z najnowszych statystyk wynika, że najbardziej poszukiwani będą inżynierowie specjalizujący się w mechanice, elektronice, sprzedaży, przedstawiciele handlowi, a także specjaliści IT. Istnieją jednak pewne ograniczenia dla tych, którzy chętnie wyjechaliby z kraju.

Jedną z głównych barier była i jest znajomość języków obcych. W tym przypadku najbardziej pożądanym językiem będzie język niemiecki. W świetle danych BDI, w 2010 roku zaledwie 11,7% osób pracujących w dziale IT deklaroowało średnią, dobrą lub biegłą znajomość języka niemieckiego. Natomiast w świetle sondażu przeprowadzonego przez Bank Danych o Inżynierach wśród kadry technicznej w lutym 2011 roku, Niemcy znalazły się na drugiej pozycji (20,4% głosów) wśród krajów najchętniej wskazywanych przez specjalistów jako atrakcyjnych do podjęcia pracy. Wniosek nasuwa się sam. Jeśli chcemy skorzystać z lepszych warunków pracy i z wyższych zarobków (niemieckie pensje należą do jednych z najwyższych w UE), zainwestujmy w naukę języków obcych.

Anna Strożek, Starszy Specjalista ds. Analiz Bank Danych o Inżynierach